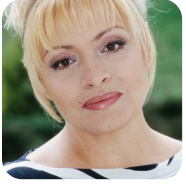


# Świat jest hojny – Zdzisława Sośnicka

Gdy nowa pewność który to już raz  
Tak się zapomni że odsłoni twarz  
Nim minie szok zrozumiesz prosty sens  
Że nie na wszystkich pada ten sam deszcz  
Lecz Ty nie próbuj pytać czemu tak  
Bo tylko stracisz niepotrzebnie czas  
I zamiast spędzać nieprzespaną noc  
Nowszy kalendarz kup na przyszły rok  
Świat jest hojny gdy nie pragniesz nic  
Gdy spokojny śmiechem zdobisz dni  
Ale gdy czegoś brak  
To daremnie stoisz w drzwiach  
Świat jest hojny gdy coś dajesz mu  
I upojny do utraty tchu  
Prostuj brwi strzeż się łez  
Kochaj go choćby za to że jest  
A gdy już światu swoją dasz kart blanche  
Zapomnij o tym że tak mało masz  
I z miną głupca słuchaj dobrych rad  
A w sobie buduj swój prywatny świat  
Bo tylko z tego co ocalisz sam  
Postawić możesz zło odporny gmach  
By kiedy smutek zetnie szare dni  
Zaprosić tych co czują tak jak Ty  
Świat jest hojny gdy nie pragniesz nic  
Gdy spokojny śmiechem zdobisz dni  
Ale gdy czegoś brak  
To daremnie stoisz w drzwiach  
Świat jest hojny gdy coś dajesz mu  
I upojny do utraty tchu  
Mimo trosk z nim się śmieję  
Smutnym rzadko wiedzie się  
Świat jest hojny gdy coś dajesz mu  
Stań spokojny niech się dzieje cud  
Prostuj brwi strzeż się łez  
Kochaj go choćby za to że jest



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych